

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 1791).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 72).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

Po przesileniu.

Warszawa 30 października.

Mam znajomego lekarza, który utrzymuje, że Sejm nasz okazuje charakterystyczne objawy choroby, zwanej złą przemianą materii. Co pewien bowiem okres czasu nagromadzają się w jego ciele złe substancje, tworzą bolesny wrzód, a kiedy wrzód ten pęka, ... Rząd pada i się do dymisji.

Nie inaczej zapowiadało się i teraz. Nasze ciało ustawodawcze, wysilone częstymi „wrzodami”, które dotychczas pękały mniej więcej co pół roku, tym razem trochę dłużej dawało czekać na nowy kryzys tej choroby. Jednak wrzód, zwłaszcza od czasu mianowania M. n. Skrzyńskiego, wzbierał już widocznie, mianowicie po prawej stronie ciała sejmowego. Stronictwa ósemki z N. D. na czele, niezadowolone z polityki niemiłego im Miśtra spraw zagranicznych, rozpoczęły metodyczne podważanie gabinetu. Obalać go nie chciały, bo w dzisiejszej konjunkturze parlamentarny Rząd prawicowy jest niemożliwy, ale tolerując go, zostawiły sobie wolną rękę w rzucaniu nań najgwałtowniejszych inwektyw. „A no, zwykły los gabinetu pozaparlamentarnego... — mówili ludzie — ani popierać, ani obalać go nie chcą, ale dokuczają mu co nie miara...”

I wrzód wzbierał coraz bardziej. Wówczas Premier Grabski zrozumiał, że tolerowanie dalszego powiększania się wrzodu grozi organizmowi państwowemu w dzisiejszych warunkach poważnym niebezpieczeństwem, postanowił więc zawczasu sam go przeciąć i wyłobyc na wierzch złośliwą ropę. Na sposobność nie dała mu narodowa demokracja długo czekać. W dyskusji nad projektem rządowym pos. Głabiński oświadczył, że klub jego przeciwstawia się metodzie uległości wobec obcych państw lub żywiołów obcych. Premier uznał ten zarzut za tak krzywdzący, że zażądał votum zaufania dla gabinetu. Nie mógł bowiem dłużej tolerować sytuacji tego rodzaju, „że — jak się wyraził w swym oświadczeniu — wobec Rządu została obmyślona specjalna taktyka zohydzenia go bez przeciwstawiania się mu”. Postanowił tedy zmusić stronnictwa do jasnego określenia swego stosunku do Rządu.

Prawica przeleżała się. Obalenie gabinetu w obecnej chwili nie leżało zupełnie w jej interesie a wynik głosowania wobec niepewnego stanowiska niektórych klubów był nader problematyczny. To też prasa nar.-dem. nie miała swego niezadowolonia z postępków Premiera Grabskiego. Zarzucała mu m. i.,

Organizacja szpiegowska na rzecz Polski?

MASOWE ARESZTOWANIA.

(Telefonat własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze sow., 3. listopada.
Z Kijowa donoszą: „G. P. U.” (dawna „czerezwyczałka”) ogłasza o wykryciu nowej „wielkiej organizacji szpiegowskiej”, która rzekomo pracowała na rzecz Polski. Organizacja ta miała powstać z inicjatywy

członków polskiej komisji reperacyjnej. W związku z tem dokonała czerezwyczałka w ostatnich dniach masowych aresztowań, szczególnie wśród osób, które utrzymywały jakiegokolwiek stosunki z komisją reparacyjną.

że nie mając lepszego pretekstu do przeprowadzenia swoich planów umyślnie wyolbrzymił znaczenie słów pos. Głabińskiego

Wyolbrzymi? Czyż w naszym życiu parlamentarnym wrażliwość na kalumnie się pla się do tego stopnia, że tak dotkliwy zarzut, jak ten, który wyszedł z ust lewicowca n. d., uważa się za niedość ciężki? Niestety tak jest. W naszym Sejmie, podobnie zresztą jak w prasie, rzuca się z najwyższą lekkością niesłychane inwektywy na nieżyjących danemu obywateli członków Rządu. Odznacza się tem zarówno prawica, jak lewica. Jest to niewątpliwie jeden ze smutnych objawów naszego niewyrobienia politycznego i bardzo jeszcze słabego poczucia państwowego. Zagranicą, nawet w ogniu najcięższych walk politycznych we Francji czy w Anglii, posłowie i publicyści liczą się jednak bardziej ze słowami, atakując swoich przeciwników. A u nas stawia się takie zarzuty, — nie chcąc obalać Rządu...

Mowy pos. Głabińskiego nie można więc uważać za błahy pretekst. Ponadto była ona tylko charakterystycznym objawem taktyki, stosowanej przez pewne stronnictwa wobec Rządu: nie popierały go, nie brały zań odpowiedzialności, ale też nie przechodziły do wyraźnej opozycji, natomiast podkopywały jego autorytet ciągłymi atakami.

I tu wypada się zapytać, co właściwie prawica miała na celu, stosując taką metodę. Czy w ostatecznym rezultacie obalenie Rządu? Ale coby przez to zyskała? Rząd parlamentarny jest teraz niemożliwy, a utworzenie gabinetu pozaparlamentarnego lepszego, niż obecny, jest chyba mniej, niż problematyczne. Pozostawałoby rozwiązanie się Seimu i nowe wybory. Ale czy prawica jest pewna, że odniósłaby w nich w dzisiejszych warunkach decydujące zwycięstwo? ... Znak zapytania i trzy kropki...

Natomiast Premier Grabski dążył do jasno określonego celu. Mając na barkach kolosalne zadanie sanacji skarbu i przezwyciężenia

kryzysu gospodarczego, uznał, że przede wszystkim musi wzmocnić stanowisko Rządu. A stanowisko to i autorytet były wskutek wspomnianej taktyki niektórych stronnictw silnie zachwiane. Więc nam się zdaje — stanąć mocno na nogach, a potem dalej uzdrawiać gospodarkę państwową. Decyzja Premiera była trafna. Pomijając bowiem zaufanie szerokich kręgów społeczeństwa do jego działalności, wiadomo ogólnie, jak wysoko cenili Rząd Grabskiego zagranicą. Zastugi jego podkreślał ostatnio paryski „Temps” z najwyższym uznaniem. Upadek takiego Rządu — w następstwie osłabionego jego autorytetu — byłby już choćby ze względu na fatalne wrażenie, jakie wywołałby zagranicą, prawdziwą katastrofą dla Polski.

Zrozumieli to umiarkowańsze i spokojniejsze elementy wśród prawicy i nie solidaryzowały się ze zwolennikami pos. Głabińskiego. Tak n. p. „Kurier Warszawski” zajmował stanowisko odmienne, niż oficjalny organ narodowej demokracji. Jak zaś postąpił klub Ch. D. przy głosowaniu nad votum zaufania — wiadomo.

Ale a propos tego głosowania: Gdyby incydent omawiany nie był zaszedł, skrajna lewica — przede-

wszystkimi PPS. — głosowałaby przeciw Rządowi, prawica zaś za nim; po tem, co zaszło — socjaliści okazali się podporą Rządu, N. D. — jego przeciwniczką. Niezły przykład paradoksalnych stosunków, panujących w naszym życiu parlamentarnym.

Premier Grabski zaś, dzięki swemu męskiemu wystąpieniu, odniósł w Sejmie zwycięstwo, i to znaczne, ratując w ten sposób autorytet Rządu. Czy wzmocnił przez to jego stanowisko? W danej chwili niewątpliwie tak. Z drugiej jednak strony nie należy zamknąć oczu na powagę sytuacji, która w dalszym ciągu nie jest dla gabinetu różowa. Ma on bowiem przeciw sobie potężne stronnictwo nar. dem. i Ch. N., zwalczające go w zakresie polityki zagranicznej, a także pod niejednym względem w kwestiach ekonomicznych. A lewica? Bezpośrednio po oddaniu głosu za votum zaufania dla Rządu, wygłosił przedstawiciel „Wyzwolenia” pos. Poniatowski... gwałtowną filipikę przeciw polityce wewnętrznej tego Rządu.

Zdając sobie tedy sprawę z istoty położenia, społeczeństwo może odetchnąć z ulgą, że w obecnej trudnej dla Państwa chwili przesilenie zostało szczęśliwie zażegnane. Skorzysta z tego niewątpliwie premier Grabski, by tem intensywniej pracować nad uzdrowieniem gospodarstwa państwowego. Wiedzą to dobrze narodowi demokraci i dlatego są w głębi duszy zadowoleni, że głosowanie wypadło tak, jak wypadło. Warszawa.

VOTUM ZAUFANIA SOCJALISTÓW DLA HERRIOTA.

Paryż, 2. listopada. (Tel. G. L.) Rada naczelna frakcji partii socjalistycznej przyjęła jednomyślnie uchwałę, wyrażającą aprobatę dla polityki obecnego rządu.

Dymisja gen. Rydza-Śmigłego.

POWODEM JEST WYSTĄPIENIE GEN. LATINKA W SPRAWIE LEGIONÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. listopada.
W związku ze znanym wystąpieniem gen. Latinka w sprawie Legionów, korespondent nasz dowiaduje się, że oprócz gen. Rydza-Śmigłego podał się do dymisji także cały szereg innych osobistości wojskowych jak gen. Krzemiński, gen. Litwinowicz, pułk. Dąbkowski i inni.

Gen. Latink nie umiał widocznie dać sobie rady z tą drażliwą sprawą i skandal, który można było zdusić w zarodku, przybiera coraz poważniejsze rozmiary.

Korespondent nasz dowiaduje się, że na polecenie wicemin. spraw wojsk. wyjechał do Przemysła gen. Zeligowski celem przeprowadzenia w tej sprawie śledztwa. Relacja z tego śledztwa nie nadeszła do Warszawy do tej pory. Poważne koła polityczne i wojskowe pono wyrażają zapatrywanie, że byłoby dobrze, gdyby kompetentne władze zatrzymały dalsze podawanie się wojskowych do dymisji ze względu na to, że śledztwo jest w toku, a wyniki będą opublikowane w swoim czasie.

ZAPOWIEDŹ NOWEJ ENUNCIACJI PREMJERA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 2. listopada.

Korespondent nasz dowiaduje się, że Prezes Rady Ministrów wystąpi w Sejmie w najbliższych dniach z odpowiedzią na zarzuty wysuwane przez pewne czynniki sejmowe, a dotyczące działalności gospodarczej Rządu. Premier poświęcił dużo uwagi sprawie drożyzny, jako najczęściej poruszanej przez mowców w dyskusji budżetowej, a specjalnie zareaguje na krytykę wysuniętą przez pos. Żuławskiego i Michałskiego.

Premier przytoczy obszernie dane cyfrowe odnośnie do problemu drożyzny i walki z jej skutkami. Tej enuncjacji p. Premjera koła sejmowe oczekują ze zrozumiałym zaciekawieniem.

PRZESILENIE RZADOWE W CHINACH.

Pekin, 2 listopada. (Tel. G. L.) Prezydent Chin Tsao Tsun ostatecznie ustąpił.

Pekin, 2 listopada. (Tel. G. L.) Dymisja gabinetu została przyjęta, utworzył się nowy rząd na czele którego stoi jako premier minister oświaty i komunikacji Hang-Fu, jako minister spraw zagranicznych i finansów Wang, obaj zwolennicy Fen-Yu-Sjanga.

„Nord China Daily News” donosi, że Wu Pei Fu polecił swemu następcy wszczać rokowania z Fen Siang Kwan'em i Czang Tsolinem, żądając, aby Czang Tsu Lin powrócił do Mandżurji, uznał autorytet rządu centralnego oraz poprzednie status quo.

Prez. Rzytej ma pełne zaufanie do Rządu p. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2. listopada.

Korespondent nasz otrzymuje pewną wiadomość, że nagła decyzja Premjera, który 29. października zażądał od Sejmu votum zaufania, była przedtem przedmiotem dyskusji z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, którego pełnem zaufaniem rząd i na

dal się cieszy. Ta okoliczność nabiera specjalnego znaczenia, jeżeli zważyśmy, że niektóre stronnictwa uważają wynik głosowania czwartkowe go za zachętę do dalszej bezwzględnej kampanii przeciw gabinetowi p. Grabskiego.

Rozłam włoskiej partji liberalnej.

UTWORZENIE W NIEJ NOWYCH UGRUPOWAŃ.

Rzym, 2. listopada. (Tel. G. L.) W tutejszych kołach parlamentarnych krąży znowu pogłoski na temat rozłamu w partji liberalnej i utworzenia się w niej nowych ugrupowań. Mianowicie przewidywane

jest utworzenie z prawego skrzydła partji liberalnej grupy pod nazwą grupy liberalno-narod., zaś z centrum tej partji utworzenie oddzielnej grupy pod nazwą grupy liberalno-demokratycznej.

Kiedy ustąpi Mac Donald?**BALDWIN ZOSTANIE PREMJEREM. — JAKA POLITYKĘ BĘDZIE PROWADZIŁ NOWY RZĄD? — SKŁAD NOWEJ IZBY GMIN.**

Londyn, 31. paźdz. (Tel. G. L.) Reuter podaje, że zebranie gabinetu odbędzie się we wtorek, wobec czego natychmiastowe złożenie dymisji prawdopodobnie nie nastąpi.

Wiedeń, 31. paźdz. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse” donosi z Londynu: W kołach konserwatywnych sądzią, że Baldwin zostanie premjere. Polityką zagraniczną kierować będzie Chamberlain. Kanclerzem będzie Sir Robert Horn, Churchill obejmie ministerstwo kolonii. Generalnym prokuratorem ma być Doglan Hogg. Lord Derby obejmie ministerstwo wojny lub marynarki. Konserwatom zależy na zaznaczeniu, że po-

lityka zagraniczna w stosunku do Niemiec, Francji i Turcji będzie ta sama, co poprzedniego rządu, ponieważ zgodną ona była z przekonaniem wszystkich stronnictw.

Wiedeń, 31. paźdz. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse” podaje z Londynu: Skład nowej Izby gmin jest następujący: Konserwatystów 415 (dawniej 259), liberalów 44 (dawniej 158), Labour Party 152 (dawniej 192), inne stronnictwa 4 (dawniej 6). Na konserwatystów oddano głosów 7.763.498 (poprzednio 5.417.094), na Labour Party 5.596.828 (poprzednio 4.447.616), na liberalów 3.036.616 (poprzednio 4.254.556).

POSEŁ SOWIECKI P. WOJKOW PRZYBYŁ DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 3. listopada. Wczoraj o godz. 6.15 rano przybył do Warszawy nowy poseł sowiecki p. Wojkow.

Już o godz. 5.50 przybyli na dworzec Centralny przedstawiciele min. spraw zagr.: imieniem protokołu dyplomat. p. Lubomirski, szef referatu sowieckiego w M. S. Z. p. Wszelaki i referent ministerstwa spraw zagr. p. Lubiński. Pos. Wojkow odbył drogę od granicy sowieckiej w wozie sypialnym w towarzystwie swej małżonki i małego synka. Równocześnie przybył z nim świeżo wyznaczony pierwszy sekretarz poselstwa sow. p. Arkadjew.

NIE POSEŁSTWO LECZ AMBASADA.

Warszawa 3. listopada. (Tel. G. L.) Dziś nni i francuskie donoszą, że premier Herriot pragnie przemienić i podnieść do godności ambasady poselstwo francuskie w Warszawie. Akt ten ma podkreślać, że nawiązanie stosunków sowiecko-francuskich nie wpłynie na zmianę polityki polsko-francuskiej.

PRZECIW BUDOWIE PORTU AMUNICYJNEGO NA WESTERPLATTE.

Gdańsk, 2. listopada. (Tel. G. L.) Prasa niemiecka w Gdańsku nie przestaje czynić usiłowań, aby jak najmniej życzliwie usposobić opinię publiczną przeciw budowie polskiego portu amunicyjnego na Westerplatte. „Danz. Ztg.” rozwodzi się nad wielką krzywdą, jaką ponosi miasto, tracąc kąpielisko, położone w tej dzielnicy.

Największy wybór
najtrwalszych

FUTER

od skromnych do wykwintnych
od najtańszych do najdroższych
we wszystkich najmodniejszych
kreacjach polca i udziela kredytu

STAN. STĘPKOWICZ
8108 MAGAZYN i PRACOWNIA FUTER
LWÓW, PLAC KAPITULNY L. 1.

DEKORACJA OFICERÓW FRANC. ORDEREM „POLONJA RESTITUTA”.

Paryż, 2. listopada. (Tel. G. L.) Min. gen. Sikorski odbył wczoraj rano dłuższą konferencję z ministrem gen. Noletem, poczem wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez polskiego charge d'affaire Szembeka. Po śniadaniu udał się Minister Sikorski na lotnisko w Villacoublay w okolicach Paryża, gdzie oglądał przeznaczony dla Polski samoloty. Minister Sikorski udekorował wielkiem Krzyżem Orderu „Polonia Restituta” generała Nolleta, a wielkimi krzyżami oficerskimi tegoż orderu generałów Mauvin, Destigner, Vidalon, Serrigny i Granrut.

Krótnie o tron carów.**14 WIELKICH KSIĄŻĄT UZNAJE CARA CYRYLA. — LIST CYRYLA DO CAROWEJ MATKI.**

Wiedeń, 31. października. (Tel. G. L.) „N. Wr. Abendblatt” donosi z Berlina, że wielki książę rosyjski Andrzej wystosował list do wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, w którym oświadcza, że uznaje cara Cyryla, i gani odmowne stanowisko w tej mierze ks. Mikołaja Mikołajewicza. Na 17 rosyjskich wielkich książąt, 14 uznaje cara Cyryla.

Odmowne stanowisko, zajęte przez Mikołaja Mikołajewicza, podzielają jego brat, siostrzeniec i carowa matka.

Paryż, 2. listopada. (Tel. G. L.) Były wielki książę Cyryl wystosował do b. carowej wdowy Marii w sprawie jej protestu przeciw jego obwołaniu się carem Rosji pismo, w którym podtrzymuje swą kandydaturę na tron Rosji.

POMNIK MICKIEWICZA W WILNIE

Wilno, 2. listopada. (Tel. G. L.) Z okazji setnej rocznicy wzięcia Filaretów odbyło się odsłonięcie pomnika Mickiewicza. Pomnik ten, 12.50 metra wysokości, stanął na tle koszar 1 p. art. pol. W sobotę odbyło się w Katedrze uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. Biskupa Bndurskiego. Po nabożeństwie odbył się pochód na miejsce odsłonięcia pomnika, gdzie przybył również Marszałek Piłsudski. O godzinie 12 odsłonięcie pomnika poprzedził wystrzał armatni, poczem złożono liczne wieńce, między innymi od delegata Rządu.

ANGLJA ZERWIE STOSUNKI Z ROSJĄ?

Londyn, 2. listopada. (Tel. G. L.) Jeden z wpływowych posłów partii robotniczej Broalsford oświadczył co następuje. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie nastąpi zupełny przewrót w polityce gabinetu angielskiego. Prawdopodobnie zerwane zostaną stosunki z Rosją. Wobec tego również, że niemożna liczyć na uznanie protokołu genewskiego przez rząd konserwatywny nie przyjdzie do zwołania konferencji rozbrojeniowej. Według zdania B. są to bardzo smutne widoki dla pokoju światowego.

„PRAWDA” O UZNANIU SOWIECÓW PRZEZ FRANCJĘ.

Moskwa, 2. listopada. (Tel. G. L.) Omawiając sprawę uznania rządu sowieckiego przez Francję, „Prawda” między innymi pisze: Rosyjska opinia publiczna przyjmuje z zadowoleniem ten objaw zwycięstwa zdrowego rozsądku. Rząd sowiecki uczyni wszystko, aby rozwiązać praktycznie kwestje sporne, wzmiarkowane w nocie francuskiej. Z. S. R. R. uprawia politykę pokojową. Rząd stojący obecnie u steru władzy we Francji, składa dowody, że naród francuski pragnie również pokoju. Francja różni się od Anglii między innymi tem, że nie posiada w stosunku do Rosji interesów terytorjalnych, a zatem zbliżenie francusko-rosyjskie jest rzeczą łatwą. Również i sprawa Polski nie może tu stanowić żadnej przeszkody, albowiem Z. S. S. R. nigdy nie czynił i nie będzie czynił zamachu na niepodległość tego kraju. W chwili obecnej z pośród krajów europejskich nie uznają rządu sowieckiego tylko Czechosłowacja, Jugosławia, Hiszpania i Belgia, nie mówiąc o Rumunii, która anektowała Besarabję i boi się plebiscytu, nie mówiąc o Szwajcarii, która wzbrania wstępu obywatelom rosyjskim, ani wreszcie o Holandji.

130 ROCZNICA RZEZI PRAGI.

Warszawa 3. listopada. (Tel. G. L.) Wczoraj obchodziło przedmięcie m. Warszawy, Fraga 130-letnią rocznicę rzezi urządzanej przez wojska rosyjskie pod wodzą Suworowa. W uroczystości wzięły udział liczne rzesze mieszkańców Warszawy i Pragi, wojsko oraz przedstawiciele władz.

NOWY POSEŁ I OLSKI W MADRYCIE

Madryt, 2 listopada. (Tel. G. L.)
W dniu wczorajszym odbyła się tu w pałacu królewskim uroczysta audjencja, podczas której poseł Rzpłtej polskiej p. Władysław Sobanski złożył listy uwierzytelniające królowi Alfonsowi

ROZWOJ SZKOLNICTWA W POLSCE.

Warszawa, 2 listopada. (Tel. G. L.) Według urzędowych danych rozwój szkolnictwa postępuje s y - kim krokiem naprzód. Przed wojną na ziemiach polskich funkcjonowało 11.569 szkół początkowych wiejskich, obecnie cyfra ta dochodzi do 20.000 przyczem największe rozgałęzienie sieci szkolnej po wsiach przypada na terytorjum b. Kongresówki, która przed wojną posiadała 3.491 szkół, obecnie zaś ma ich z górą 9.000. Liczba uczniów szkół powszechnych wzrosła z 1.431.323 na 1.652.542 Liczba zaś nauczycieli z 17.926 na 24.095.

KOMITET „TYGODNIA AKADEMIKA” NA MAŁOPOLSKĘ WSCH. DO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO!

Lwów, 3 listopada.

Rada Naczelna do spraw pomocy polskiej młodzieży akademickiej w Warszawie, urządza przy pomocy Wojewódzkich Komitetów i Komitetów Obywatelskich na ziemiach całej Polski w czasie od 9. do 16. listopada br. „Tydzień Akademika” pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego. — Celem tego „Tygodnia Akademika”, to przyjsie z pomocą materialną naszej młodzieży akademickiej — to umożliwienie tym, którzy dziś ze wszystkich warstw społecznych wychodzą, kształcą się i przygotowują na przyszłych pracowników i sterników naszej Ojczyzny — spokojnych i bez troski o każdy kęs chleba studjów!

Rodacy! Od Was zależy, czy cci ten osiągnięty zostanie, od Was zależy czy społeczeństwo nasze spoglądać będzie bez obaw i troski w przyszłość — wiedząc, że swój największy i najwyższy obowiązek spełniło w zupełności, dając nowo wskrzeszonemu Państwu Polskiemu trwałe i silne podwaliny — kadry prawdziwych i dobrze przygotowanych akademików. Rodacy! Wierzmy, że wszystkim Wam nie jest obojętny los Waszych synów i córek, los przyszłości drogiej pułkoizny wieków Państwa Polskiego! Dlatego zwracamy się do Was z gorącym wezwaniem, niech w tem wielkiem i doniosłym dziele niekogo z Was nie braknie! niech każdy z Was czy to groszem swym, czy pracą przyczyni się do jego realizacji! W tem dziele zjednoczyć się muszą wszystkie warstwy społeczne zgodnie dziś synów i córki na wyższe uczelnie ślące!

Każde Stowarzyszenie, czy to zawodowe, czy społeczne niech weźmie na swe barki część pracy! Rodacy! ufamy, że wszyscy i wszystkie Wasze Stowarzyszenia i organizacje pospieszycie nam z pomocą, a przez to stworzycie wielkie dzieło na pożytek naszej młodzieży, na chwałę kultury i Państwa Polskiego.

Za Komitet honorowy:

Ks. Bolesław Twardowski, Arcybiskup lwowski, dr. Stanisław Zimny,

Rakowski kwestjonuje prawa Rumunii do Bessarabji.

ŻADA ON PRZEPROWADZENIA PLEBISCYTU.

Rzym, 2. listopada. (Tel. G. L.) Dziennik „Epoca” ogłasza list otwarty znanego przywódcy sowieckiego Rakowskiego List jest w całości poświęcony sprawie Bessarabji, przyczem w niezwykle gwałtownych słowach kwestjonuje prawa Rumunii do posiadania tego terytorjum bez przeprowadzenia uprzednio plebiscytu. Autor artykułu kwestjonuje również prawo wielkich mocarstw do wydawania wyroków w sprawie przynależności terytorjów, które do nich nie należą. Żadna decyzja konferencji ambasadorów nie przeszkodzi

dzi Bessarabji w dążeniu do wolności i w osiągnięciu jej, a Sowiety ze swej strony użyją Bessarabji całej swej pomocy w jej walce o wolność. List Rakowskiego otwarcie zapowiada zamiary Sowieców interwenjowania w tej dziedzinie, która, zdaniem Rumunii, należy wyłącznie do zakresu wewnętrznej polityki Rumunii. List Rakowskiego wywołał wielkie zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych. Panuje ogólne zaciekanie co do tego, czy na list powyższy nastąpi odpowiedź ze strony kół rumuńskich.

Bankructwo rządów gen. Primo de Rivera.

OBECNY USTRÓJ WINIEN BYĆ ZASTĄPIONY PRZYZ NORMALNY GABINET MINISTRÓW. — EWAKUACJA SESUANU.

Londyn, 2 listopada. (Tel. G. L.) Dziennik A. B. C. zastanawiając się nad sytuacją polityczną, oświadcza, że wszyscy generalowie, wchodzący w skład dyrektorjatu, są zdania, że obecny ustrój winien być zastąpiony przez normalny gabinet ministrów, składający się z osób cywilnych. Dziennik zauważa, że w celu uniknięcia powrotu do dawnej polityki trzeba, aby nowy parlament został utworzony zapomocą wybo-

rów, dokonanych przez różne korporacje i ciała reprezentacyjne, tak, aby wszystkie klasy społeczne uzyskały sprawiedliwą reprezentację.

Londyn, 2 listopada. (Tel. G. L.) „Times” donoszą z Tangeru, że Hiszpanja rozpoczęła ewakuację Sesanu. Primo de Rivera zamierza wycofać wojska z wielu pozycji położonych poza tą strefą.

Wojewoda lwowski, dr. Edmund Jurystowski, Wojewoda stanisławowski, dr. Łucjan Zawistowski, Wojewoda tarnopolski, dr. Włodzimierz Sieradzki, Rektor Uniw. J. K., dr. Karol Wąterek, Rektor Politechniki, dr. Stanisław Niemezycki, Rektor Akad. Med. Wet. dr. Wiktor Hamerski, Prezes Wojewódzkiego Komitetu Pom. Gen. Juliusz Malczewski, Dca korpusu, Józef Neuman, Prezydent m. Lwowa.

Za Komitet wykonawczy:

Dr. Henryk Halban, z przewodniczącego, Edward Montalbetti, sekretarz.

Odczyt prof. Kleinera.

Lwów, 3 listopada.

Jako pierwszy z powszechnych wykładów uniwersyteckich odbył się 30 b. m. odczyt prof. Kleinera p. t.: „Artyzm Sienkiewicza”.

Prelekcja stała na takim wyokim poziomie, tyle zawierała przebogatej treści, że trzeba właściwie przytoczyć ją w zupełności. Prof. Kleiner też prawdopodobnie, jak rzecz o „Proroctwie ks. Piotra”, „Artyzm Sienkiewicza” wyda drukiem.

Mówił świetny krytyk o bujnej sile i teżyźnie, promieniującej energią potężną z twórczości mistrza, o jego dostępnej wielkości, o artyzmie w kompozycji, twórczeniu charakterów, prowadzeniu akcji i t. d.

Szczególnie ciekawie wypadła doskonała analiza porównawcza „Ogniem i mieczem”, oraz „Potopu”; pierwsza powieść to historia zaklęta w powieść, to romans zaprzęgnięty kornie w służbę monumentalnego malowidła dziejowego; druga powieść to historia uległa romanowi, to p. słuszeństwo me-

todzie Dumasa — rzecz ciekawa — notowanej silnie przez samego Sienkiewicza w szkicu: „O powieści historycznej”.

Subtelne uwagi o artyzmie Sienkiewicza ujął prelegent w tak wyuczelnianą i kunsztowną formę, że studjum krytyczne wzniosł na wyżynę prawdziwego — czystego sztuki. H. B.

Odbudowa Kresów Wschodnich

Poświęcenie mostu na Szczarze. (Koresp. wł. „Gazety Lwowskiej”).

Nowogródek, 30 października.

Onegdaj odbyło się we wsi Wileka Wola, — gminy Kurylewskiej, pow. słonimskiego uroczyste otwarcie i poświęcenie mostu na rzece Szczarze, łączącego Nowogródek z zachodem.

Most systemu rozporowo-zastrzałowego przedstawia się bardzo pięknie. Długość jego wynosi 165 m. przy użytecznej wysokości 5.6 metra, a opiera się na 11 przęsłach o długości 15 m. Wybudowany został według projektu dyrekcji robót publicznych w Nowogródku, przez zarząd drogowy w Słonimie.

W uroczystości otwarcia mostu wziął udział generał brygady Marian Żegota-Januszajtis, Wojewoda nowogródzki. Powitał go krótkim przemówieniem dyrektor robót publ. inż. Fryzendorf, przedstawiając w krótkości historję budowy mostu. Po przecięciu wstęgi przez p. Wojewodę ks. prefekt L. Iwanczyk ze Zdzieciola poświęcił most. Z kolei zabrał głos generał brygady M. Żegota-Januszajtis. Podziękował on kierownictwu za budowę mostu, jak również ludności miejscowej za współpracę. W mowie swej stwierdził Wojewoda, iż most ten jest wi-

domym znakiem, że Polska z całym rozmachem zabiera się do odbudowy Kresów Wschodnich bez względu na koszt i trudności.

Po mowie Wojewody odbyło się przekazanie mostu przez dyrektora rob. publ. inż. Fryzendorfa władzom samorządowym. P. I. Koskowitz, starosta słonimski odbierając most w imieniu samorządu podziękował władzom za opiekę nad powiatem. Piękna uroczystość zakończona została gorącym przemówieniem p. W. Dojlidy, wójtka gm. kurylewskiej, który w imieniu ludności miejscowej podziękował władzom za budowę tak ważnego mostu, oświadczając, że ludność miejscowa strzedz będzie tego mostu, jak oka w głowie”. Mowę swą zakończył okrzykiem na cześć Najsławniejszej Rzeczypospolitej.

W uroczystości wzięła tłumnie udział ludność miejscowa, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego i prawosławnego i liczni goście.

W SPRAWIE ODBUDOWY KAS RAIFFEISENA I ZAKŁADANIA SPÓŁDZIELNI M ECZARSKICH I INNYCH ROLNICZYCH.

Lwów, 3 listopada.

Spółki oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena po ciężkim przesileniu, jakie przeszły z powodu dewaluacji marki polskiej, rozpoczynają swoją korzystną i owocną działalność.

Aby odbudować swoje fundusze i dostosować się do obecnych warunków finansowych ustarczają udziały członków na 10 zł., a wpisowe na 1 zł. Gdzie ludność jest uboższa i nie może wpłacić od razu udziału w kwocie 10 zł., tam Spółki rozkładają spłatę udziału na dwie raty.

Krajowy Patronat Spółdzielni rolniczych (dawniej Biuro Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek) i Krajowa Centralna Kasa Spółek rolniczych, dokłada wszelkich starań, aby radą, pomocą i kredytem dopomagać Spółkom oszczędności i pożyczek do ich ożwignięcia się z chwilowego zastoju i uczynić je zdolnymi do spełnienia zadań i niesienia pomocy k edytowej ludności, a tem samem uwolnienia tej ludności od lichwy, która już obecnie zaczyna zataczać swoje zgubne kręgi.

Na to zakłada on spółdzielnie mleczarskie, wikliniarsko-koszykarskie i drobnego przemysłu domowego.

We wszelkich sprawach dotyczących odbudowy dawniejszych i organizowania nowych Spółdzielni w obrębie Województw Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego, należy zwracać się do Krajowego Patronatu Spółdzielni rolniczych we Lwowie ul. Mickiewicza 1. 3. z Województwa Krakowskiego i powiatów Bzdziń, Meczów, Olkusz, Pinczów, Stopnica do Ekspozytury Krajowego Patronatu w Krakowie, Rynek główny 1. 6.

Świeżo odnowiona RESTAURACJA i pokój do śniadań

(Schapira RYNEK L. 26)

pod kierownictwem

A. KROMERA i J. WÓJCIKA

poleca się Szanownej Publiczności Objady (z 3 daniami), kolacje do późnej nocy. 6194



Ś. p.

Leopold Baczewski

Lwów, 2. listopada.

Lotem błyskawicy rozszła się w sobotę przedpołudniem wieść o niemal nagłym zgonie długoletniego wiceprezydenta, a od pięciu lat prezydenta Lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej, śp. Leopolda Baczewskiego. Aczkolwiek chory już od dłuższego czasu, do ostatniej prawie chwili interesował się sprawami publicznymi, a w szczególności sprawami Izby, którym oddawał się z niezwykle zamiłowaniem.

Przez cały czas swej kilkudziesięcioletniej pracy publicznej otaczał specjalną opieką sprawy gospodarcze Małopolski, starając się na wszystkich licznych stanowiskach i godnościach, jakie piastował, o obronę interesów kraju przed zaborczą zachłannością. Jeszcze jako członek dawnej austriackiej Rady kolejowej, Komisji celnej i jako przewodniczący Sekcji taryfowej zawsze ze skutkiem bronił interesów b. Galicji akcentując zawsze i wszędzie swoją polskość.

Odrodzona Polska zastała go na stanowisku prezydenta Lwowskiej Izby handlowej, z której ramienia

powołany został do Państw. Rady przem. handl. Jego to głównie inicjatywie i niezmordowanym staraniom zawdzięcza powstanie swoje Wyższa Szkoła dla handlu zagranicznego, a w Kuratorium jej zasiadał On jako przewodniczący. Do Izby handl. przem. wszedł poraz pierwszy w r. 1897, a bystrym swoim umysłem, niezwykłą znajomością nauk i stosunków gospodarczych tak bardzo się odznaczał, że w r. 1905 powołano Go na wiceprezydenta, zaś 16. września 1919 (po dobrowolnym ustąpieniu prez. Horowitza) wybrano

Go na godność prezydenta Izby, którą piastował do ostatniej chwili.

*

Śp. Leopold Baczewski urodził się w r. 1859 we Lwowie, gdzie też ukończył studia gimnazjalne, a częściowo studia na wydziale chemii, które ukończył następnie w Wiedniu i zagranicą. Wróciwszy do kraju, wykładał przez pewien czas w Akademii rolniczej w Dublinach, a równocześnie wstąpił do znanej już wówczas fabryki likierów swego ojca, którą z biegiem czasu postawił wspólnie z bratem, dr. Henrykiem,

na światowej sławy poziomie. Równocześnie niezaniebyszał też pracy obywatelskiej i społecznej. Przez długie lata był marszałkiem lwowskiej Rady powiatowej, której oddawał niepoślednie usługi. Zachęcał w r. 1920, wprowadził w swoje miejsce do fabryki syna swego Stefana, a sam poświęcił się wyłącznie sprawom Izby.

Dla zalet serca i umysłu ogólnie ceniony pozostawia szczery żal po sobie. Osierocił troje dzieci pp. Wikł. Albinowska, syna Stefana i Janinę Świerczewska.

LEOPOLD BACZEWSKI

Przemysłowiec, Prezydent Lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej przeżywszy lat 64, po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 1. listopada 1924.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 4. listopada 1924. o godz. 2-giej popołudniu z domu żałoby przy ul. Ossolińskich l. 4, na który w głębokim smutku pogrążona żona, dzieci, wnuki i rodzeństwo wszelkich znajomych i pobożnych chrześcijan zapraszają.

Żałobne Nabożeństwo za duszę śp. Zmarłego

odbędzie się we czwartek dnia 6. listopada o godzinie 10 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja.

Osobno zawiadomienia rozsyłane nie będą.

7700

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów

spełniając smutny obowiązek, zawiadamia o zgonie Swojego długoletniego, dla spraw Towarzystwa wielce zasłużonego Członka Rady Zawiadowczej

Ś. p.

**Leopolda
Baczewskiego**

6437

Pogrzeb odbędzie się 4. listopada o godz. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Ossolińskich 4.

Cześć pamięci prawego i zasłużonego Obywatela!



Zawiadamiamy o zgonie naszego długoletniego, dla spraw Towarzystwa wielce zasłużonego, Członka Rady Zawiadowczej

Ś. p.

LEOPOLDA BACZEWSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek d. 4 listopada o godz. 2 popołudniu.

Zasługi Jego zachowa na zawsze we wdzięcznej pamięci

**GALIC. TOW. NAFTOWE „GALICJA”
SP. AKC.**

Okruchy.

Trzeba mieć pracę przed sobą i poza sobą oraz chwile, wolne od pracy, aby należycie wypocząć. Bogaty wieśniak tak samo obrzydzi sobie życie, jak ubogi, który bądź nie może znaleźć pracy, bądź nie chce pracować. Wypoczynek bez pracy prędzej, czy później działa na człowieka tak, jak przesył. Za ha-

sło dla wszystkich próżniaków wybor- nie mogą posłużyć słowa, jakie wytatua- wał sobie onego czasu jakiś żebrak we Francji: „Le passé m'a trompé; le présent me tourment; l'avenir m'empou- vante”. (Przeszłość mnie oszukała; te- razniejszość mnie dreczy, a przyszłość napawa obawą)

Samuel Smiles.
„Charakter”.

Biop.
Samuel Horowitz

Lwów, 3. listopada.

W niecałych 24 godzin po śmierci obecnego prezydenta Izby L. Baczewskiego, zmarł w 83 r. życia poprzednik jego w urzędzie tym długoletni również prezydent lwowskiej Izby przem. handl. **Samuel Horowitz**, senior lwowskiej Gminy żydowskiej i wieloletni prezydent izr. Rady wyznaniowej.

Rodzina Samuela Horowitza jest starą szlachtą żydowską. Już w 13. wieku członkowie jej byli w Polsce wybitnymi reprezentantami żydostwa. Przez trzy wieki członkowie tej rodziny piastowali godność rabinów w całym szeregu miast polskich. Prapradziad i pradziad byli rabinami w Frankfurcie nad M.

Zmarły Samuel Horowitz urodził się w r. 1841 we Lwowie, oddawał się z początku studjom hebrajskim, poczem wspólnie z ojcem działał na polu bankowem i przemysłowem. W sferach przemysłowych wybił się wkrótce na pierwszorzędne stanowisko. W r. 1895 wybrany do Izby handl. zasiadał w niej przez prawie 30 lat, piastując przez lat 15 godność prezydenta Izby. Równocześnie społeczeństwo żydowskie we Lwowie czerpie mu najwyższą godność, jaką ma do dyspozycji wybierając go członkiem Rady wyznaniowej. Także i tu wkrótce zajmuje pierwsze miejsce, zostaje **prezesem Zboru izr.** jest nim przez lat 15. Z własnych funduszy powołuje do życia Kasę zaliczkową dla drobnych kupców oraz Kasę zaliczkową dla drobnych rzemieślników. Celem upamiętnienia daty swych 70 urodzin wybudował własnym kosztem halę cementarną na cmentarzu izr. Przez pewien czas był też członkiem lwowskiej Rady miejskiej. Był członkiem całego szeregu Rad nadz., jednym z założycieli Tow. Akc. Browarów, oraz założycielem i pierwszym prezesem Stow. dobroczynnego Leopoldis. Za jego staraniem i siłami osobistymi poparciem wzniesiono wspaniałe gmachy Izby.

Choć w ostatnich latach ciężko chory, interesował się żywo sprawami publicznymi i mimo, że w r. 1919 zrezygnował z godności prezydenta Izby handlowej żywo zajmuje się jej sprawami. Przez cały czas swej przeszłości półwiekowej pracy publicznej był **gorącym orędownikiem asymilacji żydów**, przeciwstawiając się słowem i czynem wszelkim prądom separatystycznym. Był wiernym synem tej ziemi, którą gorąco ukochał. Osiemcili córki Marię zameżną dr. Loewensteinową, Fryderykę, zameżną dr. Józefową Parnasową i syna dr. Marcina.

Pogrzeb odbędzie się we środę 5. bin. o godz. 10 rano z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 1. 1.

Z sali sądowej.

ZBRODNIA ZDRADY GŁÓWNEJ.

Lwów, 3 listopada

(t.) Przed trybunałem sądu przy siegłych stanęli mieszkańcy powiatu Horodenka, **Michał Mulak, Iwan Regusz, Dmytro Bundziak, Iwan Bojko i Mikołaj Wiziński**, oskarżeni o rozszerzanie drukowanych odezw komunistycznych, zachęcających do

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów

spełniając smutny obowiązek, zawiadamia o zgonie Swojego długoletniego dla spraw Towarzystwa wielce zasłużonego Członka Rady Zawiadowczej

hłp. Samuela Horowitza

Pogrzeb odbędzie się we środę dnia 5. listopada o godzinie 10-tej przedpołudniem.

6438

Cześć pamięci zacnego i zasłużonego obywatela.

zbrojnego przewrotu i powstania robotników, chłopów i żołnierzy, oraz o przedsięwzięcie czynności zmierzających do gwałtownej zmiany rządu, zaburzeń i wywołania wojny domowej. W szczególności organizował (po wsiach) dwaj główni oskarżeni: **Mulak i Regusz** w porozumieniu ze znanym na Pokuciu agitatorem bolszewickim i oskarżonym swego czasu w procesie Świętojurem Wasylem Korbutiakiem, tajne i niedozwolone stowarzyszenia „robitniczyj hurtok”, urządzali tajne wiece w lasach w Illincach i rozszerzali odezwy w języku polskim i ruskim wzywające do powstania „przeciw rządowi Grabskich i Hübnerów”

Przesłuchani świadkowie nie wnieśli do rozprawy nic nowego. Wybijały się zeznania st. przodownika policji **Pluty**, który przeprowadzał pierwsiatkowe dochodzenia. — **Pluta** zeznawał śmiało i z godnością cechującą prawdziwość. Nie zbiły go z tropu podstępne pytania obrońcy dra **Hankiewicza**, które miały na celu wpłatać go i zmęczyć. **Pluta** zrobił na obecnych jak najlepsze wrażenie.

Dziś nastąpi przemówienie prokuratora i obrońców. Wyrok zapadnie wieczorem.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

EKONOMISTA

—o—

STACJE TELEFONICZNE GIELDY.

| | |
|---|------|
| Sekretariat Gieldy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. | 299 |
| Sala komisyjna Gieldy, ul. Akademicka 17 parter | 1910 |
| Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth. | |
| Biurowo: Akademicka 1. 17. I. p. | 105 |
| Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II. p. | 1084 |
| Pokój Kmisarza gieldy, ul. Akademicka 17. parter | 1919 |
| Sala zebrań Gieldy zbożowej ul. Rejtana 1. 6. I. p. telefon lokalny | 1272 |
| telefon międzymiastowy. | 962 |
| Sala zebrań | 1890 |
| Klub Miynarzy | 1900 |
| Sala zebrań Gieldy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze: telefon lokalny | 766 |
| telefon międzymiastowy. | 52 |

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIELDOWE.

Lwów, 3 listopada.

Dla akcji niekierowanych nadal słabe zainteresowanie. Popyt na Gazy wschodnie, które zakończyły 13 30 i na Gaz-ling (płacono 2'00 do 2'05). Gazy zachodnie kupowano po 3'10. W i nych papierach drobne, sporadyczne transakcje.

Pu zukiwano Przeworsk, który podskoczył na 212'00, za większą ilość sztuk chciano płacić 225'00. Oferty kupna akcji Związku ek. kółek roln. po 0'10. Akcje koto-wane utrzymały się, bez większych wahań kursowych na poziomie ostatnich notowań. Nieco więcej transakcji Cegielskim, Tespami, Chodorowem.

Płacono pod koniec za Chodorów 5'65, Browary 7'80, Cegielskiego 0'65, G rękę 16'50, Tespy 3'80. Podaż dostateczna.

Na targu walutowym popyt za Londyn m i N. Jorkiem pokursach silnie szych. Dolar 5'18 $\frac{1}{2}$. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH

Bk Hipotez y 0'59, 0'60, Przemysłowy 0'38, 0'37, Z. B. K. 0'16, Browary 7'85, 7'80, Chodorów 5'65, 5'65, Chybie 6'85, 6'80, Cegielski 0'66, 0'64, 0'68, 0'67, 0'65, Górka 16'50, Nafta 0'50, 0'45, PTB 0'18, Siersa g. 4'45, Tespy 3'85, 3'90, 3'80, Zielenewski 10'50, Oikos 2'25, 2'30, Parowoz y 0'36, 0'37.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1'50, Azot 0'33, Elektrasan 0'17, Gazy wschodnie 12'75, 13'00, 13'10, 13'25, 13'30, Gazy zachodnie 3'00, 3'05, 3'10, Gazociąg 0'18, Gazoli a 2'05, 2'00, 2'05, Jaworzno (25) 16'00, (drobne) 17'00, 17'25, Hur. Kol. 0'86, Len 0'47, Lesienice 1'30, 1'25, 1'30, Ciusz 0'75, P. Foresta 0'34, Przeworsk (okaz.) 210'00, 212'00 Radziwiłł 1'45, Schö n 64'00, S perfosfat 2'00, Węglówki 0'025, Zw. M. Kółek z of. kup. 0'10.

Gielda zbożowa.

Lwów, 3 listopada.

Na giełdzie transakcje w jczmieniu browarnianym, poza giełdą w życie i ewsie. Ogólny obrót około 100 ton. Podaż obfita, ceny słabsze. Na ogół brak zainteresowania. Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Gieldy pozalwowskie PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3 listopada.

Cegielski 0'62, 0'64, Zielenewski 10'10, Żyrardów 17'00, Nob 1'65, Nafta 0'40, Dolar 5'18 $\frac{1}{2}$. Tendencja słaba.

GIELDA ZURYCHSKA

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 3 b. m. Berlin 1'24, Bruksela 25'20, Holandja 205 $\frac{1}{2}$, Nowy jork 519 $\frac{1}{4}$, Londyn 23'60, Paryż 27'35, Medjolan 22'67 $\frac{1}{2}$, Praga 15'50, Budapeszt 0'0'73, Bukareszt 2'87 $\frac{1}{2}$, Belgrad 7'57 $\frac{1}{2}$, Sofja 3'77 $\frac{1}{2}$, Wiedeń 0'0073 $\frac{1}{4}$, Warszawa 100'00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 3 listopada.

W stosunku do wczorajszej i przedwczorajszej tendencji zniżkowej — dziś lekka wyżka. Obót ożywiony.

Dolary amer. 5'18 $\frac{1}{4}$ do 5'18 $\frac{1}{2}$, dolary kanadyjskie 4'98 do 5'02, korony czeskie 0'15 do 0'15 $\frac{1}{2}$, leje 0'02 do 0'02 $\frac{1}{4}$, franki franc. 0'27 $\frac{1}{2}$ do 0'28 $\frac{1}{2}$, franki szwajcar. 0'97 $\frac{1}{2}$ do 0'98, funty szterl. 23'3 do 23'40, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0'00 zł. do 0'00 zł. drobne za 1 tys. 0'00 do 0'00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0'00 do 0'00 gr.

Złoto: 20 kor. 21'70 do 21'80, 20 frank. 19'60 do 19'80, 20 mark. 23'30 do 23'50, 10 rubli 27'00 do 27'20 gr.

Srebro: kor. austr. 0'43 $\frac{1}{2}$ do 0'44 $\frac{1}{2}$, 5 kor. austr. 2'25 do 2'28, floreny 1'14 do 1'16, ruble 1'80 do 1'90, kopieiki za rubel 0'80—0'90.

Kronika.

Wtorek, 4 listopada. Rz. kat.: Karola. — Gr. kat.: Awerkija.

Jak przeszło tegoroczne Święto Umarłych.

Lwów, 3. listopada.

(ip.) Dzień Wszystkich Świętych, wbrew przewidywaniu, deszczowy był i wietrzny. Wpłynęło to bezwzględnie niekorzystnie na wszystkie humanitarne i społeczne imprezy z uczczeniem pamięci zmarłych związane.

Niemniej wędrowki pobożnych na groby niepcgoda nie zdołała powstrzymać. Od rana do wieczora prawdziwe procesje zdążyły w kierunku cmentarzy, tramwaje dojeżdżające z wszystkich linii do cmentarzy, przepelnione były publicznością.

Odbyły się też jak corocznie uroczyste obchody. Chór „Echa” odśpiewał pieśń żalobną na cmentarzu Obrońców Lwowa, który zapłonął jasną luną światła. Uroku jakiejś niebiańskiej wizji dawało cmentarzowi Obrońców Lwowa oświetlenie krzyża nieznanych bohaterów błękitnym światłem bengalskim.

Na wzgórzu, gdzie spoczywają nasi poprzednicy w walce o wolność, przed pomnikiem powstańców z r. 1863 straż honorową pełnili uczniowie szkoły kaddeckiej.

Dzień niedzielny jeszcze bardziej słotny, prawdziwie listopadowy, sprawił, że ruch na cmentarzu bardzo osłabł, a pobożni tylko w kościołach zanosili modły za dusze zmarłych.

Dzisiaj w dzień zaduszny przez kościół właściwie czci umarłych poświęcony na nowo zablysł słońce, a pogoda najpiękniejsza zapewne połączymie wielu na cmentarzu, by powrócić w przyszłości i oświetlenie grobów niedostatki, związane z niepomysłnym stanem atmosferycznym. Pamiętać przytem należałoby o dewotne postawienie przez jeden z komitetów humanitarnych. Oddawać część zmarłym przez pomoc dla żywych.

Pełen nadzwyczajny i minister pełnomocny Wielkiej Brytanji Maks Müller po wrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Obchód Sienkiewiczowski. Lwowski Komitet Wojewódzki zwraca się do W.P. Dyrektorów Zakładów Naukowych oraz Instytucji finansowych i społecznych, którym przesłano listy składkowe Fundacji im. Sp. H. Sienkiewicza, z gorącą prośbą o zebranie na te listy datków i ofiar wśród młodzieży szkolnej, oraz pracowników i funkcjonariuszy „odnośnych Instytucji. Komitet wyraża nadzieję, że przy sposobności wyplat miesięcznych wpłyna na rzecz Fundacji im. Sienkiewicza poważne ofiary.

Obchód Sienkiewiczowski. Na fundację im. Sp. H. Sienkiewicza złożyła na ręce Lwowskiego Komitetu Wojewódzkiego: Prezydium m. Lwowa 2.000 zł., Stanisław Sozański 200 zł., pp. Lecpold, Henryk i Stefan Baczewscy 200 zł., Urzędnicy Banku Gospodarstwa Krajowego 102 zł. Ponadto wpłynął szereg drobniejszych datków na listy składkowe.

† **Petronela Zagórska**, wdowa po architekcie sp. Albinie Zagórskim, matka redaktora Adama Zagórskiego i dyrektora Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie dra Zagórskiego, zmarła dzisiaj rano we Lwowie.

Bl. p. dr. Bernard Tenner zmarł w sobotę, przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbył się dziś o godz. 12 w południe przy licznych wśródziach członków tutejszej palestry i innych osobistości miasta. Zmarły był jednym z najstarszych i najpoważniejszych adwokatów lwowskich. Piastował przez długie lata godność członka Rady dyscyplinarnej Izby adwokackiej. Był przed laty członkiem komisji egzaminacyjnej dla egzaminów adwokackich. Do końca życia był członkiem wydziału Związku adwokatów polskich. W życiu publicznym brał również żywy udział jako gorący patriota i zwolennik idei asymilacyjnej wśród żydów. Był na wet przez szereg lat członkiem stronnictwa demokratyczno-narodowego, ostatnio zaś członkiem żyd. Związku obywatelskiego, stojącego na straży hasel asymilacji społeczeństwa żydowskiego.

Nowe linie telefoniczne. W miesiącu wrześniu ukończono budowę nowych li-

nji telefonicznych Warszawa — Lwów oraz Lwów — Borysław — Drohobycz. Obecnie komunikacja między Warszawa i Lwowem odbywa się na trzech liniach. Jednocześnie wprowadzono komunikację bezpośrednio Warszawa — Drohobycz przez Lwów.

Falszowanie świadectw lekarskich. Prezydium Zarządu Kasy chorych miasta Lwowa komunikuje, że w biurach wyplat Kasy chorych miasta Lwowa wyłapano i oddano policyj Marję Żurawską, Zofję Dziadów i Stejana Burnyja. Szajka ta bądź usiłowała, bądź dostała na podstawie sfałszowanych świadectw lekarskich dra Rubina i dra Oxnera zasiłki dla chorych. Na tych świadectwach sfałszowano także między innymi podpisy pracodawców dyr. Aleksandrowicza oraz podrobiono pieczętkę miejskiego Zakładu wodociągowego, Zakł. Ossolinum itp. Ponieważ zachodzące podejrzenie, że ma się tu do czynienia z szajką, działającą od dłuższego czasu, Prezydium Zarządu Kasy chorych zarządziło ścisłą kontrolę wszystkich świadectw lekarskich za cały rok 1924, przytem zakwestionowano na ogólną ilość 5000 świadectw autentyczność 42 świadectw wartości 3.043 zł. Jak wykazują przeszuki, istnieje uzasadnione podejrzenie, że w sprawę nieprawie pobranych zasiłków wliczany jest niedawno przyjęty niższy funkcjonariusz przewoźny Redowicz, którego wraz z wyżej wymienionymi osobami na skutek domieszczenia Kierownictwa Kasy aresztowano.

V. **Koncert abonamentowy** Isaura Tuerka, odbędzie się w piątek 7 listopada. Program wypełni Emanuel Feuermann, jeden z najznakomitszych wiołaczelistów współczesnych.

Z muzyki. Wacław Kochański, profesor kursu koncertowego Konserwatorium w Warszawie, wystąpi z własnym recitale skrzypcowym we wtorek 4 listopada. Program wieczoru obejmuje: koncert Brahmsa, poemat Chansona oraz szereg innych utworów, których znakomity nasz artysta jest idealnym wykonawcą.

Z Tow. śpiew. „Bard”. Na dorocznym Walnem Zgromadzeniu Tow. został wybrany przez aklamację wydział o następującym składzie: prezes p. Sozański, wiceprez p. Martini, kier. art. p. Belohlawek, sekretarz p. Ligęza, skarbnik p. Laban, bibliotekarz p. Matfauisch, gospodarz p. Jarmeliński, oraz członkowie wydziału pp. Pragłowski i Ziółkiewicz.

Związek kolejarzy wiedeńskich uchwalił wręczyć zarządowi kolei państwowych rezolucję, domagającą się natychmiastowego uwzględnienia żądań kolejarzy najdalej do dnia 7 listopada br. W razie niezastosowania się do tego ultimatum postanowiono proklamować strajk generalny.

Aerolloyd utrzymuje w tym roku komunikację powietrzną do dnia 15 grudnia br., poczem nastąpi przerwa zimowa, przeznaczona na remont samolotów. Jedyne linie Warszawa — Gdańsk będzie utrzymywana w ruchu przez całą zimą. Jest to rok przejściowy, w roku następnym będzie ruch na wszystkich liniach stale utrzymywany. Wszelkie obawy publiczności, co do bezpieczeństwa lotu w porze jesiennej lub zimowej są nieuzasadnione. Gdyby warunki atmosferyczne lub inne miały się tak złożyć, że zachodziłoby jakieś niebezpieczeństwo, lotu się wtedy nie wykonuje. Okoliczności takie nie dochodzą jednak nawet 5 proc. regularnych lotów.

(t) **Prawosławna ludność Włodzimierza Wołyńskiego** zwróciła się do arcybiskupa prawosławnego Dionizego w Warszawie ze skargą, że duchowni tamtejszy, ks. Tabiński prowadzi zajadłą agitację w cerkwi celem wyrzucenia z obrzędu prawosławnego języka starosłowiańskiego i zastąpienia go językiem ukraińskim.

(t) **Liczne bandy cyganów**, które świeżo rozsypały się po całej Polsce, pochodzą z półwyspu bałkańskiego, Tyrolu i Węgier, skąd je wypędzono.

(t) **Wynik wyborów do sołtewi wiejskich** jest dla komunistów fatalny. Uzyskali oni zaledwie 5 procent miejsc. Obecnie odbywają się wybory do sołtewi wiejskich.

(t) **Pamięci zastrzelonego przez Austriaków w r. 1849** za udział w powstaniu węgierskim ks. Mieczysława Woronickiego poświęcono zyla uroczystość żalobna w Budapeszcie 20. b. m. jako w 75-letnią rocznicę.

(t) **Dwa żubry** pojawiły się według otrzymanych wiadomości w lasach pu-

szczy świętoskiej w okolicy wsi Świsłocz, Dobrowola, Pozorów.

(t) **W Szwecji niema głodu mieszkańcowego.** Od r. 1918 wyondowano tam w różnych miastach 500 doniów.

(t) **Kim iliciz Niemel** Transportnik Profinterusz nazywa się niedawno urodzony syn jednego z komunistów, zatrudnionych w przedsiębiorstwie transportowym w Moskwie. Współpracownik moskiewskiej „Prawdy” podaje, że widział jego metrykę urodzenia.

(t) **Kradzież z włamaniem.** Do sklepu gotowych ubrań Mojżesza Goldfarba przy ul. Gródeckiej 41 włamali się w nocy nieznani sprawcy i skradli 2 futra czarne, kilka raglanów i kurtek oraz 80 m. materji. Szkoda wynosi 2000 zł.

(t) **Upadek z windy.** Samuel Weinreb, zam. przy ul. Kaźmierzowskiej 2, wskutek własnej nieostrożności spadł z windy i odniósł silne potłuczenia. W ciężkim stanie odwieziono go do szpitala.

(t) **Jodyny napłał się** przez nieuwagę Bronisława Bartnicka, urzędniczka firmy naftowej „Dąbrowa”, zam. przy ul. Kalczej 10a. Bartnicką odwołano Pogotowie ratunkowe do szpitala.

(t) **Drogo opłacona nieuwaga.** Józef Sleski, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 22, kupując świece w handlu Kozłowskiego przy ul. Gródeckiej 87, pozostawił na ladzie portfel z 250 zł. i 420 lejami oraz dokumentami. Ktoś z kupujących skorzystał ze sposobności i portfel skradł.

(t) **Nożowo-rewolwerowa bójka** na ul. św. Marcina powstała na tle współzawodnictwa o kobietę. Na Ludwika Dąbskiego, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 43 napadli Wł. Czornyj, Józef Kuczyński i Franc. Ziemiański i z dobytymi nożami rzucili się na niego. Dąbski w celu odstraszenia napastników wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru. Rezerwa portfelki nie był krwawy. Jedynie palto Dąbskiego zostało nożem przecięte.

(t) **Tramwaj i Nerka.** Doróżkarz nr. 66 Michał Nerka został najechany przez tramwaj „7” u wylotu ul. Sienkiewicza. Nerka pocięwał do domu ze złamanym dyszlem.

(t) **Zbrojny napad bandytów.** Na gościńcu między Szkiem a Jaworowem napadło na wracających ze Lwowa kupców kilku uzbrojonych bandytów. Kupcy zostali obrabowani z całej posiadanej gotówki w złotych i dolarach. Trzech silnie podejrzanym o uczestnictwo w napadzie osobnikom aresztowano. Lwowska Ekspozytura śledcza wysłała na miejsec swoich funkcjonariuszy dla dalszego śledztwa.

(t) **W tramwaju KD** skradziono Piotrowi Władycy portfel ze 120 zł. i kilku dolarami.

PRZEMYSŁ W POZNANIU.

Wjeżdżającemu do Poznania przybyłszy, czy on przybywa od północy ze strony Bydgoszczy, Torunia — czy też z południa lub zachodu, ze strony Skalmierzyce, Leszna, Zbaszyna, rzucają się w oczy wielkie kompleksy fabryczne z licznymi nad miastem sterzącymi kominami fabrycznymi.

To fabryki metalurgiczne Tow. Akc. H. Cegielski rozsiadły się na przedmieściach Poznania, przy głównych dworcach kolejowych, nadając pewien charakter przemysłowy staronemu grodowi Przemysława.

Towarzystwo to, które przed wojną wybudowało nowe fabryki maszyn rolniczych na Główniej, t. j. północnym przedmieściu Poznania, wykupiło stopniowo fabryki C. Paulusa, Tharmelektromotor, Gebr. Lesser, J. Moegelin i aren-dowało swoje posiadłości przez dokup liczących terenów, aby na przyszłość mieć możność najdalej idącego rozwoju.

Na przedmieściu Willa postawiło Towarzystwo najpierw wielką nowoczesną fabrykę wagonów, a w roku 1923/24 wybudowało olbrzymią fabrykę lokomotyw.

Ogół zabudowanej płaszczyzny w tych fabrykach wynosi przeszło 100.000 m. kwadrat, czyli 40 morg pr., a wielkość terenów 70 ha czyli 280 morg pr.

Produkcja tego olbrzyma przewidziana jest przy pełnym zatrudnieniu na 50 milj. złotych, na rok najbliższy zaś 16 milionów złotych.

Towarzystwo zatrudniało w roku 1923 ludzi 4500. W roku bieżącym, dla przemysłu krytycznym, spadła liczba zatrudnionych na 3000. W miarę rozwoju produkcji i przy całkowitem uruchomieniu fabryki lokomotyw liczba zatrudnio-

nych robotników i urzędników wynosić ma ca 6000.

Jakie znaczenie ma tak poważny przemysł dla Poznania i całej dzielnicy słabo uprzemysłowanej, wystarczy podać kilka cyfr.

Wyplata i pensje pochłaniają obecnie około 3,5 miliona złotych, ubezpieczenia socjalne około 500 tysięcy złotych rocznie.

Licząc przeciętnie, że każdy robotnik utrzymuje rodzinę z 3 osób, wypadnie ca. 18.000 osób mających wyżywienie z jednego przedsiębiorstwa. To już jest średnie miasto.

Ponieważ robotnicy żywią znów i z rzemieślników, sklepkarzy, kuców, restauratorów, wypadła dolizwić dalsze 6000 osób znajdujących przy tem utrzymanie.

Poważne sumy, przypadające miastu z podatków, oddziałują bardzo dodatnio na finanse miasta. Nie zapomnieliśmy przytem należy o najważniejszej rzeczy, że przemysł tego rodzaju i pokroju uniezależnia Polskę od zagranicy i przyczynia się do ogólnego dobrobytu w Rzeczypospolitej.

SCHWYTANIE SPRAWCÓW NAPADU NA GOŚCIŃCU POD LWOWEM.

Stana oni przed sądem doraźnym.

Lwów, 3. listopada

(t) Do Lwowa zostali przywiezieni i osadzeni w aresztach policyjnych czterej niebezpieczni bandyci, którzy od dłuższego czasu terroryzowali mieszkańców powiatu Jaworowskiego i byli postrachem przejeżdżających po tamtejszych gościńcach. Są to: **Stefan Muziu, Jurko Stasiów, Jurko Petryszyn i Ilko Pika**; wszyscy pochodzą z Założa. Szajka ta ma na swoim sumieniu kilkanaście zbrojnych napadów i rabunków. Ostatnio — o czym onegdaj pisaliśmy — napadli oni z karabinami w ręku na gościńcu pod Szkiem na wracających z Lwowa sześciu kupców i groźbą rozstrzelania zmusili wszystkich do oddania w całej posiadanej gotówki. Wystawa natychmiast przez lwowską Ekspozyturę śledczą komisja po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowała powyższych bandytów, którzy agnoskowały tak ofiary ostatniego ich napadu, jak i poprzedni. zez nich obrabowani w liczbie kilkunastu osób. Czwórka ta stanie prawdopodobnie przed Sądem doraźnym.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wąbliego:

Poniedziałek „Młynarz i jego córka”.

Wtorek „Bał maskowy”.

Środa „Komisarz sowiecki”, 50% zwizka.

Repertuar Teatru Malego:

Poniedziałek „Podatek majątkowy”.

Wtorek „Prawo pocałunku”, kom. w 3 aktach (premiera).

Wtorek „Prawo pocałunku” (premiera).

Środa „Prawo pocałunku”

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek „Prawdziwa miłość”.

Wtorek „Pajacyk”.

Wtorek „Pajacyk”.

Środa „Pajacyk”.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA. Wtorek, 4 listopada: Wacław Kochański, skrzypek.

Piątek, 7 listopada: V. Koncert abonamentowy — Emanuel Feuermann, wiołaczalista.

SPORT.

Sprawozdanie z ostatnich zawodów sportowych oraz głosy prasy warszawskiej o występach Pogoni z powodu nawalu materiału podany w jutrzejszym numerze.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE CIWIESZCZENIA.

C. 190/24/1. Edykt. Przew. Onufre-
mu Pawluk Dmytra, którego miejsce po-
bytu jest nieznane, wniesionym został
do Sądu powiatowego w Zabłotowie
przez Pałahnę z Pylypiuków Iwanuk
żony Demiana z Trościańca pozew o
zapłatę kwoty 2.430 zł. Na podstawie
pozwu wyznaczono audjencje do ustnej
rozprawy na dzień 1. grudnia 1924 o
godz. 9 rano, biuro Nr. 21. Celem strze-
żenia praw nieznanego z miejsca pobytu
Onufrego Pawluka Dmytra ustanawia
się Pana Emanuela Rieśla, st. ofic. sąd.
w Zabłotowie kuratorem. Tenże kurator
zastępywać będzie w rzeczonyj sprawie
na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on
w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocni-
ka nie zamianuje. 6315-3

Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 20. października 1924.

L. czyn. Cg. I. 16/24. Edykt. Strona
powodowa Aleksa Czopej, zastąpiony
przez adwokata dra Czajkowskiego w
Kołomyji, wniosła skargę przeciw stro-
nie pozwanej Iwanowi Matejczukowi,
synowi Wasyla z Kufaczkwice o 1.020
dol. Audjencja do ustnej rozprawy zo-
stała wyznaczona na dzień 5. listopada
1924 o godz. 8. rano w tym Sądzie, sala
Nr. 67. Ponieważ miejsce pobytu strony
pозwanej jest nieznane, ustanawia się
dra Marjana Jurkiewicza, adwokata w
Kołomyji kuratorem, który ją będzie za-
stępował na jej koszt i niebezpieczeń-
stwo dotąd, dopóki ona sama się nie
stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 5944

Sąd okręgowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 26. września 1924.

Prez. 4885. 18/24. Obwieszczenie. Do
czwartej z wyjątkiem dnia 1. grudnia 1924
rozpocząć się mającej kalencji sądu
przysięgłych przy tutejszym Sądzie za-
mianowani zostali przez Sądu okręgo-
wego Bronisław Kijas przewodniczą-
cym, zaś sędziowie Sądu okręgowego
Feliks Górski, Franciszek Tichy, Alojzy
Bojdecki, Tadeusz Grodecki i dr. Władysław
Samolyk zastępcami przewodniczą-
cego. 6362

Sąd okręgowy.

Rzeczów, dnia 25. października 1924.
U. 175/23. W imieniu Rzeczypospolitej
Polskiej! Sąd powiatowy w Lisku uznał
wymyślni Pinkasa Pfeffera i Cywę Fund
z Olszaniec przekroczenia z art. 19 ust.
z 2/7 1920 N. 67 Dzpp., że 14/12 1923 za
zucker gryskowy żądali cen oczywiście
nadmiernych, w szczególności, że od
Anny Barszczakowej i Anny Orłowskiej
żądali za 1/2 kg. cukru gryskowego po
3000 mk. i że sprzedawszy im po 1/2 kg.
cukru pobrali od nich po 2.500 mk., za
co skazano Pinkasa Pfeffera na 14 dni
aresztu i grzywnę 50 zł., a Cywę Fund
na 10 dni aresztu i grzywnę 30 zł., a w
wyniku §389 uk. na ponoszenie kosztów po-
stępowania karnego. 6411

Sąd powiatowy.
Lisko, 21 listopada 1923.

U. 42/24. Wyrok. Oskarżona Ciana
Sommer winna, że dnia 17 stycznia 1924
w Lupkowie jako kupcowa pobrała za
litr naty 1.000.000 mkp. przez co dopu-
ściła się przekroczenia art. 19 ust. 2 lip-
ca 1920 Nr. 67. za co zasądza się
na 7 dni aresztu oraz na grzywnę 200
zł. i na ponoszenie kosztów karnych.

Sąd powiatowy.
Baligród, 30 kwietnia 1924. 6410

U. 160/24 Wyrok. Oskarżona Peśla
Mezoles, kupcowa w Cisnie, winna jest
przekroczenia art. 19 ust. 2/7 1920 N. 67
popelnionego przez to, że 8/2 1924 po-
brała za 30 arkuszy papieru kancelaryj-
nego po 120.000 mkp. za co zasądza się
ją na karę aresztu przez 7 dni oraz na
ponoszenie kosztów karnych. 6409

Sąd powiatowy.
Baligród, 5 czerwca 1924.

L. 953 i 1051. P. Dr. Henryk Blaufeld
zgłosił żądanie przeniesienia siedziby u-
zędowej z Krakowa do Lwowa — tu-
żież Dr. Gedalje Finkenthal wpisany
został do listy adwokatów tut. Izby z sie-
dzibą urzędową w Jarosławiu. 6431
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 29 paźdz. 1924.

AMORTYZACJE.

Nc. VII. 164/24/2. Uchwała Senatu:
Kurja Metropolitalna obrz. lać. we Lwó-
wie i tow. posiadacze listów zastaw-
nych Galicyjskiego Banku Kredytowego
we Lwowie, postawili wniosek o ustano-
wienie kuratora dla wszystkich wierzy-
cieli Galicyjskiego Towarzystwa Kredy-
towego Ziemińskiego z tytułu listów za-
stawnych w myśl § 50 u. 1. i rozporząd-
zenia Prezydenta Rzeczypospolitej z
dnia 14 maja Dz. U. Rz. P. Nr. 42 poz.
441. Celem wysłuchania wierzyteli Ga-
licyjskiego Towarzystwa Kredytowego
Ziemińskiego we Lwowie z tytułu listów
zastawnych na treść niniejszego wnios-
ku wyznacza się audjencje na dzień 18
listopada 1924 o 11.30 przedpoł. w tut.
Sądzie b. 1b na którą wzywa się wszy-
stkich wierzyteli Galicyjskiego Towar-
zystwa Kredytowego Ziemińskiego we
Lwowie z tytułu listów zastawnych.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 3 paźdz. 1924. 6290

Nc. 377/24/4. Edykt. W stanie bier-
nym realności lwh 56 gm. Wieprz Leona
Stankiewicza własnej jako wykazie głów-
nym, wpisane jest na podstawie wy-
roku Sądu powiatowego w Brzozowie
z 20 listopada 1865 L. 2958 egzekucyjne
prawo zastawu dla kwoty 162 złr. 76 kr.
wa, z procentem po 4% od dnia 21 mar-
ca 1865 na rzecz Józefa Nowotnego.
Wzywa się wszystkich którzy do powyż-
szej wierzytelności roszczą sobie pre-
tensje ażeby się z takowemi zgłosili naj-
później do dnia 1. grudnia 1925, w prze-
ciwnym bowiem razie wierzytelność ta
zostanie z księgi gruntowej wykreślona.

Sąd powiatowy, Oddz. I. 6387
Andrychów, dnia 29 września 1924.

LICYTACJE.

E. 8071/13. Edykt licytacyjny. Dnia
10 grudnia 1924 godz. 11 odbędzie się w
Sądzie powiatowym Sambor, biuro Nr.
52 licytacja realności whl. 739 i 145 gm.
Sielec, celem znieślenia współwłasności.
Wartość szacunkowa whl. 739 wynosi
1455 zł a whl. 145 — 225 zł. 6419

Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, 18 paźdz. 1924.

Lez. T. 241/24. Edykt licytacyjny o-
raz wezwanie do zgłoszenia wierzytel-
ności. Dnia 7 stycznia 1925 o godzinie 9
przed poł. odbędzie się na wniosek Ka-
roliny I-o Karczka 2-o Rynasiewicz w
Grodzisku w tutejszym Sądzie w biurze
Nr. 6 licytacja parc. grunt. lk. 4183 nie-
wiadomego z życia i miejsca pobytu Józ-
zefa Kurasa własnej. Wartość szacunko-
wa wynosi 360 złp. Najniższa oferta, po-
niżej której sprzedaż nie nastąpi, wyno-
si 240 złp. 6424

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 21 paźdz. 1924.

Lez. T. 419/23. Edykt licytacyjny o-
raz wezwanie do zgłoszenia wierzytelno-
ści. Na wniosek Piotra Osipa z Rudy
odbędzie się dnia 9 stycznia 1925 o godz.
9 przedpoł. w tutejszym Sądzie w biur-
rze Nr. 6 licytacja 1/2 części realności,
objętej lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Ruda,
niewiadomego z życia i miejsca pobytu
Antoniego Osipa, syna Andrzeja wła-
snej. Wartość szacunkowa wynosi 438
złoty. Najniższa oferta wynosi 292
złp., poniżej najniższej oferty sprzedaż
nie nastąpi. 6423

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 21 paźdz. 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 132/24. Iwan Basowab, syn Dmy-
tra, urodzony 1892, zamieszkały w La-
chowcach, żołnierz b. austr. armii zagi-
nął w bitwie pod Sciankami — Uzok
1914 roku. Wdrażając postępowanie ce-
leni uznania go za zmarłego wzywa się
aby uwiadomiono Sąd albo kuratora
Iwana Kurylaka s. Michała w Lachow-
cach o zaginionym do 6 miesięcy, po-
czem Sąd rozstrzygnie na ponowny
wniosek. 5888

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 22 sierpnia 1924.

T. 1/22. Nikola Bojczuk, Dmytra, u-
rodzony 4. lutego 1833, Ispas. T. 293/22.
Antoni Święcicki, Karola, urodzony 14.
marca 1878. Kołomyja. T. 128/23. Jan

Gruszkowski, Józefa, urodzony 4. lute-
go 1886, Kołomyja. T. 72/24. Franciszek
Zagórski, Edwarda, urodzony 12 kwie-
tnia 1892, Peczniżyn. T. 73/23. Grzegorz
Polanieczuk, Pawliny, urodzony 10. paź-
dziernika 1875, Kuty. T. 80/24. Dmytro
Prokopow, Fedora, urodzony 1886, Liski.
T. 84/24. Wasyl Serediuk, Łukiena z Żu-
kocina. T. 85/24. Mikołaj Mojsiuk, Pio-
tra, urodzony 1879, Kołomyja. T. 101/24.
Wasyl Wasylak Jurka z Podhajczyk. T.
102/24. Aleksander Paszyk, Praksoy,
urodzony 1. kwietnia 1877, Kufaczkwice.
T. 105/24. Karol Doliński, Władysława,
urodzony 18. listopada 1892, Myszyn.
T. 106/24. Mikołaj Semenczuk, Michada,
urodzony 24 kwietnia 1874, Ispas. T.
110/24. Dmytro Hawryluk, Iwana uro-
dzony 21. sierpnia 1881, Ispas. T. 112/24.
Iwan Kurylikowski, Andrzej, urodzony
25 czerwca 1877, Ispas. T. 113/24. Jan
Jakimeczuk, Bazwego, urodzony 14.
czerwca 1897, Oskreszynie. T. 114/24.
Karol Marcinowski, Antoniego, urodzony
31 sierpnia 1877, Kołomyja. T. 115/24.
Tanaś Gorda, Wasyla, urodzony 18.
kwietnia 1886, Ispas. T. 133/24. Fedor
Buczycycki, Stefana, urodzony 28 lipca
1883, Ispas — powołani w czasie wojny
1914—1918 do wojska austriackiego, za-
ginęli bez wieści. Uprasza się udzielić
wiadomości o zaginionych tutejszemu
Sądowi 6352

Sąd okręgowy.

Kołomyja, dnia 7. października 1924.

T. 95/24/3. Stefa Zarzycki, syn Mi-
chała i Franciszki, urodzony 26. kwie-
tnia 1875 w Tarnopolu, były żołnierz au-
striański, od jesieni 1914 ślad za nim za-
ginął. Wdrażając postępowanie celem
uznania go za zmarłego, wzywa się o
powiadomienie Sądu lub adwokata dr.
Widra w Czortkowie do 25. kwiecie-
nia 1925. 6320

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, d. 16. października 1924.

T. 30/23/6. Pankiewicz Teodor, uro-
dzony w 1883 Kamieniobrodzie jako żoł-
nierz austr. zaginął na wojnie. Celem u-
znania go za zmarłego i rozwiązania
małżeństwa wzywa się, by do pół roku
od ogłoszenia udzielono wiadomości o
nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Bła-
żejowskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 9. paźdz. 1924. 6396

T. 356/23/4. Antoni Sus, urodzony w
Żółtaczach 1879 żołnierz austr. 19 p. p.
obrony krajowej dostał się do niewoli
rosyjskiej i w 1916 zginął. Celem uzna-
nia go za zmarłego i rozwiązania mał-
żeństwa, wzywa się, by do pół roku
od ogłoszenia udzielono wiadomości o
nim Sądowi

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 20. paźdz. 1924. 6395

UNIWAŻNIA SIĘ zagubiony weksel in
bianco na sumę zł. 3.450 wystawiony
przez Zygmunta Russockiego, akcep-
towany przez Alfreda Sommersteina.
6420

UNIWAŻNIAM zgubioną książeczkę
wojskową wydaną przez P. K. U.
Lwów-Miasto na nazwisko Abraham
Hersz Goldstein 6430

DYPLOMOWANA konserwatystka z
egzaminem państwowym muzycznym
udziela lekcji gry fortepianowej me-
todą profesora kurza. Ulica Dąbrow-
skiego 4 parter. Zgłoszenia godz. 12-1.
6219

Dnia 25 listopada 1924 o godz. 9 rano
przeprowadza Nadleśnictwo Kuty pu-
bliczną licytację za pomocą ofert pisem-
nych na sprzedaż około 2000 m² dębiny
użytkowej. Blizsze szczegóły w Nadle-
śnictwie Kuty lub w Dyrekcji Okr. Las.
Państwowych we Lwowie. 6426

OGŁOSZENIE.

Dnia 7 listopada 1924 o godzinie 9
rano odbędzie się w magazynach Kolo-
jowych gł. dworca publiczny przetarg
rzeczy znalezionych oraz zostaną sprze-
dane: 1 stary złoty zegarek, korale i 3
obrączki ślubne złote, zalegające od
2 lat. 6421

Kol. Urząd ruchu, Lwów.

NADLEŚNICTWO KUTY

przeprowadza dnia 11 listopada 1924 o
godz. 9 rano publiczną licytację za po-
mocą ofert pisemnych na sprzedaż oko-
ło 3000 m² drewna użytk. świerkowego
w tem Nadleśnictwie. Blizsze szczegóły
w Nadl. Kuty lub Dyrekcji Okr. Las.
Państwowych we Lwowie. (13)

NADLEŚNICTWO SZESZCZORY

przeprowadza 7 listopada 1924 o godz.
nie 10 rano publiczną licytację za pomo-
cą ofert pisemnych na sprzedaż około
2000 m² drewna użytk. św. na piłu w
tam. Nadleśnictwie. Blizsze szczegóły
w Nadleśnictwie Szeszczory lub D. O. L.
P. Lwów. 6427

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, oso-
bowe, bydlęce, odważniki. Pasy, cement,
piecze żelazne, kuchenki, pompy, blacha
pocynkowana, papa, motory, obrabarki,
urządzenia młyńskie, transmisje, narzę-
dzia — poleca

„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4.

Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska.

ZAKŁAD FRYZJERSKI dla pań i panów,
specjalny oddział sprzedaży artykułów
toaletowych w centrum miasta, wszyst-
ko dba o prosperowanie, według innego
przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż.
Blizszą wiadomość udziela Bydgoszcz.
Dworcowa 10. 6430

GEOMETRA

Pomiary wszelkie wykonuje

Inż. Julian Kwaśniewski

ul. Kochanowskiego 85.

Nr. telefonu 25-33. 6283



Niesłychanie tania cena!

| | |
|--|----------------|
| 6 par filiżanek do herbaty | tylko Zł. 7-50 |
| 1 garnitur do herbaty na 6 osób | " " 9 — |
| 1 serwis obiadowy " " " | " " 55 — |
| 15 sztuk z czeskiej porcelany z najnowszą dekoracją. | |
| 1 talerz porcelanowy złożony | tylko Zł. 140 |
| 1 szklanka szlifowana z pasklem | " " — 15 |

do nabycia tylko u firmy

Kazimierz Lewicki

Główny skład porcelany, szkła, chińskiego srebra i alpaki.

Lwów, pl. Marjacki 10.

Na mocy § 42 us. 2 rozporządzenia Prezydenta Rze-
czypospolitej z dnia 14 maja 1924 Dz. U. R. P. Nr. 42 poz.
441 wstrzymane zostało losowanie 4 prc. obligacji pożyczki
Gminy m. Krakowa z r. 1909, wskutek czego przy-
padające w dniu 2 listopada 1924 XXXI. losowanie tych
obligacji się nie odbędzie.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja
czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych
należy nie przyjmować — Rękopisy Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.598.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kalbustewicza.